

Tatiana Majcherkiewicz

## Wybory samorządowe, partie parlamentarne a wzory tworzenia koalicji w samorządach wojewódzkich

SŁOWA KLUCZOWE:

*wybory, sejmiki wojewódzkie, koalicje,  
system polityczny, partie parlamentarne*

STUDIA I ANALIZY

### Wstęp

Celem tego artykułu jest analiza wyników wyborów i kształtowania się systemu partyjnego w regionach oraz wzorów tworzonych tam koalicji. Po pierwsze, stawiane jest pytanie dotyczące stopnia instytucjonalizacji systemu partyjnego na szczeblu regionalnym; ilości komitetów wyborczych, udziału partii parlamentarnych, koalicji wyborczych oraz ugrupowań lokalnych. Kolejna kwestia dotyczy stabilności i chwiejności tego systemu. Postawione zostanie pytanie: czy w kolejnych wyborach dochodzi do wymiany ugrupowań politycznych obecnych w sejmikach oraz jakie są główne osie podziałów<sup>1</sup>.

Polityka regionalna to polityka koalicyjna. W pierwszej kadencji samodzielne rządzenie możliwe było w pięciu województwach, ale w po wyborach w 2002 i 2006 r. wynik ponad 50% mandatów dla jednej partii osiągnięto tylko w przypadku jednego województwa. W odniesieniu do wzorów tworzenia koalicji regionalnych hipoteza badawcza zakłada, że określone są one przez podziały polityczne kształtowane na szczeblu

<sup>1</sup> R. Markowski, *System partyjny czy zbiorowisko partii? O stabilnym rozchwianiu polskiej polityki*, [w:] M. Marody (red.), *Wymiary życia społecznego. Polska na przełomie XX i XXI wieku*, Warszawa 2007.

centralnym. W dwóch pierwszych kadencjach podział na partie post-solidarnościowe i postkomunistyczne wywierał silny, a czasami determinujący, wpływ na tworzone w sejmikach wojewódzkich koalicje. W trzeciej kadencji zakłada się, że podjęto bezpośrednie działania zmierzające do odtworzenia koalicji rządowej poprzez zmianę ordynacji wyborczej (blokowanie list).

Ważną kwestię stanowi także ciągłość i zmiana aktorów regionalnych – jak stabilne są koalicje i zarządy województw (czy dochodzi do zmiany koalicji i odwołania zarządów województw w trakcie trwania kadencji oraz czy po wyborach ponownie wybierani są marszałkowie województwa z poprzednich kadencji?).

## Wybory do sejmików w 1998 r.

Pierwsze wybory do sejmików odbyły się 11 października 1998 r. Przyjęta ordynacja wyborcza sprzyjała ograniczeniu liczby ugrupowań politycznych. W samorządzie wojewódzkim wprowadzono wybory proporcjonalne i utworzono okręgi liczące od 5 do 15 mandatów. Od kandydata na radnego sejmiku wymagano także zgromadzenia co najmniej 300 podpisów. Podobnie jak w wyborach do Sejmu, wprowadzono pięcioprocentowy próg wyborczy<sup>2</sup> oraz metodę przeliczeniową d'Hondta, korzystną dla dużych partii<sup>3</sup>.

Pomimo przedwyborczych obaw dotyczących frekwencji i poparcia obywateli dla zmian (nowego ładu instytucjonalnego) udział w wyborach był stosunkowo wysoki<sup>4</sup>. W odniesieniu do sejmików frekwencja wyniosła 45,3%<sup>5</sup>. Wysoki był jednak odsetek głosów nieważnych: 3,4% w przypadku rad gmin, 7,4% rad powiatów i aż 9,5% w wyborach do sejmików. Tradycyjnie wysoki odsetek takich głosów może świadczyć o dele-

<sup>2</sup> Granice okręgów przygotowywane przez MSWiA wpłynęły na wynik wyborczy. Okręgi mniejsze wzmocniały większe ugrupowania i odwrotnie – okręgi duże korzystne były dla mniejszych komitetów. W okręgach mniejszych, np. w trzymandatowych, do zdobycia jednego mandatu niezbędne jest uzyskanie aż 33%, a w dziesięciomandatowych potrzebne jest tylko 10% głosów. Zróżnicowanie geograficzne w wielkości okręgów wyborczych powodowało, że próg ten w Małopolsce wynosił 17%, a w zachodniopomorskim 11%. A. Piasecki, *Wybory parlamentarne, samorządowe, prezydenckie 1989–2002*, Zielona Góra 2003, s. 150.

<sup>3</sup> A. Piasecki, *Samorząd terytorialny i wspólnoty lokalne*, Warszawa 2009, s. 187.

<sup>4</sup> *Najważniejsza jest frekwencja*, „Rzeczpospolita” 12.20.1998.

<sup>5</sup> *Gminy lokalne, sejmiki partyjne*, „Rzeczpospolita” 24–25.10.1998, s. 3.

gitymizacji systemu, choć w przypadku tych wyborów samorządowych bardziej prawdopodobne jest, że wynikało to z niezajomości procedur wyborczych. Wśród głosów nieważnych w wyborach do sejmików 73,0%<sup>6</sup> stanowiły karty bez dokonania wyboru<sup>7</sup>.

Wybory do sejmików zdominowane zostały przez główne partie ogólnopolskie<sup>8</sup>. Zwyciężyły cztery partie parlamentarne: AWS i UW oraz opozycyjne SLD i PSL (dominujący partner Przymierza Społecznego, w skład którego weszły też UP i KPEiR), utrwalając także na szczeblu regionalnym podział na postsolidarnościową centroprawicę i postkomunistyczną lewicę: SLD i PSL<sup>9</sup>. Podział sceny politycznej w regionach na dwa główne bloki miał decydujący wpływ na wzory tworzonych w sejmikach koalicji, które – podobnie jak na szczeblu centralnym – zawierały opierając się na podziale historycznym, odwołującym się do okresu socjalizmu<sup>10</sup>.

Siłę podziału dychotomicznego na poziomie województw ukazują poparcie dla dwóch głównych partii: AWS i SLD, oddano na nie trzy

<sup>6</sup> *Wybory samorządowe 11 października 1998 r. część I: statystyka wyborów*, Państwowa Komisja Wyborcza, Warszawa 1998 r., s. 47.

<sup>7</sup> W wyborach w 1990 r. oprócz 3% głosów uznanych za nieważne, dodatkowo 5% stanowiły te, w których nie dokonywano wyboru. J. Raciborski interpretuje oddawanie głosów bez skreśleń jako dziedzictwo dawnych socjalistycznych elekcji, kiedy to nie wymagano dokonywania wyboru kandydata. W wyborach samorządowych w 1994 r. głosów nieważnych było 1,6%, a bez dokonania wyboru 1,7%, co sugerowało uczenie się procedur demokratycznych przez wyborców. J. Raciborski, *Polskie wybory. Zachowania wyborcze społeczeństwa polskiego 1989–1995*, Warszawa 1997, s. 120 i 125.

Wybory do sejmików można uznać za szczególnie trudne, kilku kandydatów przypadało na jedno miejsce. Nastąpiła też zmiana procedur wyborczych. We wcześniejszych wyborach samorządowych system proporcjonalny obowiązywał w gminach liczących powyżej 40 tysięcy mieszkańców, a w wyborach 1998 r. w gminach powyżej 20 tysięcy. *Gminy lokalne, sejmiki...*, s. 3.

<sup>8</sup> W wyborach do rad gmin inne ugrupowania niż partie parlamentarne (AWS, SLD, UW oraz te wchodzące w skład Ruchu Społecznego i Ruchu Patriotycznego „Ojczyzna”) uzyskały 68% głosów, do rad powiatów – 25% i sejmików – 2%. Wybory do sejmików okazały się w pełni zdominowane przez ogólnokrajowe partie. *Gminy lokalne, sejmiki...*, s. 3.

<sup>9</sup> W opinii A. Szczerbaka wybory samorządowe przyczyniły się do wzrostu przejrzystości sceny politycznej, kształtującej się po wyborach parlamentarnych w 1997 r. Stały się kolejnym krokiem w jej konsolidacji. Potwierdziły one podział na dwa bloki polityczne: centroprawicę tworzoną przez partie postsolidarnościowe i postkomunistyczną centrolewicę. A. Szczerbak, *The Impact of the 1998 Local Election on the Emerging Polish Party System*, „Journal of Communist and Studies and Transition Politics” 1999, nr 3, s. 95.

<sup>10</sup> G. Rydlewski, *Rządzenie koalicyjne w Polsce. (Bilans doświadczeń lat dziewięćdziesiątych)*, Warszawa 2000.

czwarte głosów – 78,5% (na poziomie powiatów połowę głosów, a na poziomie gmin tylko jedną czwartą)<sup>11</sup>.

Piąta partia parlamentarna, ROP, która rok wcześniej uzyskała 5,5% głosów, znalazła się na obrzeżach głównego nurtu politycznego. W wyborach samorządowych ROP stworzył koalicję wyborczą Ruch Patriotyczny „Ojczyzna” zawierając koalicję wyborczą z KREiPR, Blokiem dla Polski oraz KPN-OP, który minimalnie przekroczył próg wyborczy w dwóch województwach (uzyskując po jednym mandacie).

Według obliczeń Włodzimierza Petroffa, porównującego poparcie dla głównych partii politycznych w wyborach parlamentarnych w 1997 r. z wynikami uzyskanymi przez nie w wyborach do sejmików, SLD zyskał 180 tysięcy głosów więcej, natomiast AWS straciła około 500 tysięcy głosów. Największe straty poniósł komitet wyborczy „Ojczyzna” – aż 750 tysięcy głosów. Zmalało także poparcie dla Przymierza Społecznego (PSL, UP i KPEiR), na które w wyborach do sejmików oddano 450 tysięcy głosów mniej niż rok wcześniej na tworzące go partie. Podobnie, UW straciła około 235 tysięcy<sup>12</sup>.

Wpływy ogólnopolskich partii politycznych na szczeblu regionalnym wzmocnione zostały także przez bardzo liczną wśród kandydatów na radnych grupę parlamentarzystów. Kandydowało ponad 100 posłów i senatorów, a w niektórych przypadkach również liderzy partii: PSL i UP<sup>13</sup>.

Dwóm ugrupowaniom lokalnym udało się przekroczyć próg wyborczy: Wspólnocie Świętokrzyskiej (3 mandaty) i Mniejszości Niemieckiej w województwie opolskim. Mniejszość okazała się jedynym trwałym i silnym ugrupowaniem lokalnym. W wyborach w 1998 r. uzyskała w województwie opolskim drugi, bardzo dobry wynik, a jej przedstawiciel przez kilka miesięcy sprawował urząd marszałka<sup>14</sup>.

Korzystna dla większych ugrupowań ordynacja wyborcza spowodowała, że zwycięzcami okazały się dwie największe partie: AWS zdobyła 342 mandaty (40,1% z wszystkich mandatów), a SLD 329 (38%). Z kolejnych dwóch ugrupowań Porozumienie Społeczne uzyskało 89 mandatów, 10,5% wszystkich miejsc w sejmikach, a UW 76 (8,9%) (tabela 1).

<sup>11</sup> *Gminy lokalne, sejmiki...*, s. 3.

<sup>12</sup> J. Paradowska, *Ciasto czteropartyjne*, „Polityka” 1998, nr 51, s. 24.

<sup>13</sup> A. Piasecki, *Wybory parlamentarne...*, s. 151–156.

<sup>14</sup> W dwóch kolejnych wyborach do sejmików Mniejszość utrzymała swoje poparcie, co należy do rzadkości w związku ze znaczącymi zmianami zachodzącymi na scenie politycznej.

Tabela 1. Podział mandatów do sejmików w 1998 r. w ujęciu liczbowym i procentowym

Województwa	Liczba mandatów	SLD		AWS		UW		PS		Inne komitety wyborcze	
		I.	%	I.	%	I.	%	I.	%	I.	%
Dolnośląskie	55	25	45,5	19	34,5	9	16,4	2	3,6	–	–
Kujawsko-pomorskie	50	26	52,0	15	30,0	4	8,0	5	10,0	–	–
Lubelskie	50	16	32,0	20	40,0	2	4,0	12	24,0	–	–
Lubuskie	45	22	48,9	14	31,1	6	13,3	3	6,7	–	–
Łódzkie	55	24	43,6	19	34,5	3	5,5	9	16,4	–	–
Małopolskie	60	13	21,7	38	63,3	6	10,0	3	5,0	–	–
Mazowieckie	80	30	37,5	32	40,0	6	7,5	11	13,8	„Rodzina Polska”	1 1,2
Opolskie	45	14	31,1	11	24,4	4	8,9	3	6,7	Mniejszość Niemiecka	13 28,9
Podkarpackie	50	10	20,0	31	62,0	–	–	8	16,0	„Ojczyzna”	1 2,0
Podlaskie	45	13	28,9	25	55,6	2	4,4	5	11,1	–	–
Pomorskie	50	16	32,0	27	54,0	5	10,0	2	4,0	–	–
Śląskie	75	31	41,3	31	41,3	12	16,0	1	1,3	–	–
Świętokrzyskie	45	21	46,7	10	22,2	–	–	11	24,4	Wspólnota Świętokrzyska	3 6,7
Warmińsko-mazurskie	45	17	37,8	16	35,6	6	13,3	6	13,3	–	–
Wielkopolskie	60	29	48,3	21	35,0	5	8,3	5	8,3	–	–
Zachodniopomorskie	45	22	48,9	13	28,9	6	13,3	3	6,7	„Ojczyzna”	1 2,2
<b>Ogółem</b>	<b>855</b>	<b>329</b>	<b>38,6</b>	<b>342</b>	<b>40,1</b>	<b>76</b>	<b>8,9</b>	<b>89</b>	<b>10,5</b>	<b>19</b>	<b>2,2</b>

Źródło: obliczenia własne na podstawie Gminy lokalne, sejmiki..., s. 3.

Powstanie samorządu wojewódzkiego wywołało wśród liderów politycznych dyskusję na temat sposobu zawierania lokalnych i regionalnych koalicji<sup>15</sup>. Marian Krzaklewski nawoływał do pozostania wiernym układowi rządowemu: „nasz rząd, nasz samorząd”<sup>16</sup>. Natomiast politycy UW (między innymi poseł Jan Lityński) twierdzili, że polityka lokalna rządzi się własnymi regułami<sup>17</sup>. Rządowy partner koalicyjny odbierał to jako chęć zawierania różnych sojuszy, także z SLD. Mirosława Grabowska uważała, że gorszy wynik UW w wyborach do sejmików, w porównaniu z wcześniejszymi o rok wyborami parlamentarnymi powodował, że partia straciła pozycję „rozgrywającego” – była zbyt słaba, aby wybierać partnera koalicyjnego<sup>18</sup>. Po wyborach UW weszła w koalicję z AWS w pięciu województwach. Ze względu na możliwość zawierania sojuszy za zwycięzcą było PSL, które podobnie jak w Sejmie (od przełomu I i II kadencji), odbierane było jako partia „obrotowa”, zdolna do zawierania koalicji po prawej i lewej stronie. Na początku kadencji Stronnictwo weszło w koalicje aż w 9 województwach, w 8 z SLD, w trzech przypadkach otrzymując również stanowiska marszałków.

Pomimo uzyskania największej liczby mandatów przez AWS, silnie zróżnicowane regionalnie poparcie dla tej partii spowodowało, że zwyciężyła ona w 6 sejmikach. W dziewięciu sejmikach najlepszy wynik uzyskało SLD, a w województwie śląskim obie partie zremisowały; rozstrzygające znaczenie miał wybór koalicjanta przez UW.

Bezpośrednio po wyborach AWS rządziła samodzielnie lub w koalicji z UW w połowie województw. W dwóch wypadkach koalicje rozszerzono o trzeciego partnera: PSL lub Mniejszość Niemiecką. Pod koniec kadencji AWS zachowała władzę tylko w pięciu województwach. Z wyjątkiem województwa śląskiego, rozpadły się koalicje we wszystkich regionach, gdzie możliwe było stworzenie alternatywnych porozumień.

W czterech województwach: małopolskim, podkarpackim, pomorskim i podlaskim, AWS mogła rządzić samodzielnie. W województwie małopolskim AWS uzyskała najlepszy wynik w kraju, 63% mandatów, i rządziła samodzielnie, ciesząc się nieformalnym poparciem UW. Marszałkiem został Marek Nawara (wybrany ponownie na to stanowisko

<sup>15</sup> T. Majcherkiewicz, *Challenges of Coalition Building in Poland: Experiences of Central and Regional Politics* „NISPAcee News 2005, nr 2, s. 1–10.

<sup>16</sup> *Nasz rząd, nasz samorząd – apeluje Krzaklewski*, „Rzeczpospolita” 21.10.1988, s. 3.

<sup>17</sup> A. Bogusz, D. Macieja, *Wybory po wyborach*, „Wprost” 1998, nr 45, s. 6.

<sup>18</sup> M. Subotić, *Tylko czterech uczestników*, „Rzeczpospolita” 02.11.1998.

w 2006 r.)<sup>19</sup>. Podobnie w podkarpackim i podlaskim – w zarządzie województwa znaleźli się wyłącznie przedstawiciele AWS.

Koalicja odzwierciedlająca układ rządowy powstała w województwie pomorskim. Marszałkiem został Jan Zarębski, przedstawiciel AWS (podobnie w czterech pozostałych województwach, gdzie stworzono koalicje AWS-UW, stanowisko marszałka przypadło AWS). Na Pomorzu zarząd województwa wstrząsały liczne konflikty polityczne i indywidualne, np. odwołanie wicemarszałka Jacka Kurskiego (AWS). Zmiany polityczne zachodzące na prawicy znajdowały bezpośrednie odzwierciedlenie w polityce regionalnej. W październiku 2001 r. ogłoszono powstanie nowej koalicji UW-PO-RS (bez AWS)<sup>20</sup>. Polityka centralna bezpośrednio odzwierciedliła się też w zmianach kadrowych; jesienią 2001 r. w związku z objęciem funkcji posłów mandaty wygasły aż sześciu radnym.

W województwie śląskim również powstała koalicja AWS-UW. Marszałkiem został wieloletni burmistrz Cieszyna Jan Olbrycht. Na początku 2000 r. doszło do kryzysu koalicyjnego. Wśród radnych sejmiku śląskiego dziesięć osób pełniło równocześnie funkcje posłów, co przyczyniało się do przenoszenia na grunt regionu polityki centralnej i konfliktów z koalicji rządowej. UW miała też poważne zastrzeżenia dotyczące obsady stanowisk w instytucjach podległych urzędowi marszałkowskiemu. UW ogłosiła wyjście z koalicji i rozpoczęła rozmowy z SLD. Lewica zdystansowała się jednak wobec propozycji UW<sup>21</sup>. Pod koniec maja – po kilkutygodniowej przerwie – do zarządu ponownie wybrany został przedstawiciel UW<sup>22</sup>.

Koalicja AWS-UW w województwie dolnośląskim rozpadła się w grudniu 2001 r. Utworzono koalicję SLD-PSL-UW. Marszałkiem został przedstawiciel UW, dotychczasowy prezydent Polkowic Emilian Stańczyszyn. Zmiana koalicji była w dużym stopniu przypadkowa i zaskoczyła zarówno AWS, jak i SLD (próby odwołania marszałka podejmowano przez rok, niemal na każdej sesji<sup>23</sup>). W głosowaniu za odwołaniem dotychczasowo-

---

<sup>19</sup> Przy opisywaniu zmian w składach zarządów korzystałam z danych udostępnionych przez urzędy marszałkowskie. Cennym źródłem danych były też lokalne wydania „Gazety Wyborczej”, szczegółowo relacjonujące wyniki głosowań w sejmiku, rozpady koalicji i zmiany w zarządzie poszczególnych województw.

<sup>20</sup> M. Sandecki, *Kurski na dnie*, „GW Trójmiasto” 16.10.2001, s. 3.

<sup>21</sup> J. Dziadul, *Kuchnia Śląska*, „Polityka” 2000, nr 16, s. 32–36.

<sup>22</sup> M. Błażejewska, *Nowy w zarządzie*, „GW Katowice” 01.06.2000, s. 2.

<sup>23</sup> W następnej kadencji samorządu wprowadzono przepis stanowiący, że jeżeli wniosek o odwołanie marszałka województwa nie uzyskał wystarczającej liczby głosów, to kolejny taki wniosek może być zgłoszony dopiero po upływie 6 miesięcy.

wego marszałka Jana Waszkiewicza nową koalicję poparło dwóch radnych niezależnych<sup>24</sup>. Wydarzenia na Dolnym Śląsku, ukazują pewien typowy rys polityki regionalnej. Powoływanie i odwoływanie członków zarządu jest tajne. W związku z tym podziały polityczne są do pewnego stopnia rozmyte. Przed głosowaniem nie jest pewne, czy opozycja zbierze odpowiednią liczbę głosów. Dość często zdarzało się, że przy głosowaniu na członków zarządu radni kierowali się indywidualnymi sympatiami, a nie tylko kluczem partyjnym. W polityce regionalnej decydujące znaczenie mają często głosy niezależnych radnych oraz „nieformalne” poparcie indywidualnych radnych opozycji.

W województwie warmińsko-mazurskim konieczne było poszerzenie koalicji AWS-UW o PSL. Marszałkiem wybrano Jerzego Szmita (AWS). Do rozpadu koalicji doszło rok później w związku z niechęcią AWS do zmiany marszałka, któremu zarzucano brak umiejętności w kierowaniu urzędem<sup>25</sup>. W październiku 1999 r. powołano nową koalicję UW-PSL-SLD-UP, a były prezydent Olsztyna Andrzej Ryński (SLD) został marszałkiem<sup>26</sup>.

W województwie opolskim koalicja AWS-UW rozszerzyła się natomiast o Mniejszość Niemiecką. Stanowisko marszałka powierzono Stanisławowi Jałowieckiemu (AWS). Pół roku przed wyborami w kwietniu 2002 r. na jego następcę wybrano przedstawiciela Mniejszości Niemieckiej, Ryszarda Gallę tworząc tym samym nową koalicję z SLD.

Najlepszy wynik SLD uzyskał na zachodzie kraju: kujawsko-pomorskie, zachodniopomorskie, lubuskie, wielkopolskie i dolnośląskie oraz w województwie świętokrzyskim<sup>27</sup>. Na początku kadencji koalicje SLD-PSL zawarło w ośmiu województwach: kujawsko-pomorskim lubuskim, lubelskim, łódzkim, mazowieckim świętokrzyskim, wielkopolskim i zachodniopomorskim.

W województwie kujawsko-pomorskim lewica uzyskała powyżej 50% mandatów i mogła rządzić samodzielnie<sup>28</sup>, marszałkiem został Waldemar

<sup>24</sup> K. Górowicz, *Ptaszek zamiast krzyżyka*, „GW Wrocław” 31.12. 2001, s. 5.

<sup>25</sup> Wybór Jerzego Szmita nie był typowy. Na stanowiska marszałków wybierano często osoby, które wcześniej pracowały w administracji rządowej – wojewodów i wicewojewodów. Równie często marszałkami zostawały osoby, sprawujące stanowiska burmistrzów/prezydentów lub członków zarządów miast.

<sup>26</sup> R. Socha, *Tercet egotyczny*, „Polityka” 1999, nr 44, s. 30–31.

<sup>27</sup> SLD uzyskał wyższe od średniej wyniki w województwach, których nie było w pierwotnych propozycjach rządowych nowego podziału administracyjnego. Ich „wywalczenie” łączono z poparciem tej partii. A. Piasecki, *Wybory parlamentarne...*, s. 154.

<sup>28</sup> *Ludzie z teczek*, „GW Bydgoszcz” 31.11.1998, s. 1.



Achramowicz, który pełnił tę funkcję do końca następnej kadencji. Na tle innych regionów bardzo stabilna była koalicja w województwie lubuskim, która przetrwała osiem lat. Czterech (z pięciu) członków zarządu rządziło województwem do końca drugiej kadencji, w tym marszałek Andrzej Bocheński. W województwie lubuskim w 1998 r. SLD uzyskał prawie 50% mandatów, a cztery lata później ich liczba zwiększyła się do 57%. Jedyna poważniejsza zmiana kadrowa wiązała się z utratą wpływów przez PSL w II kadencji, kiedy stracili oni stanowisko wicemarszałka, zachowując jednego członka zarządu.

W województwie łódzkim funkcję marszałka sprawował Waldemar Matuszewicz (SLD). W lutym 2001 r. złożył on rezygnację w związku z konfliktem z przewodniczącym SLD w tym regionie Andrzejem Pęczakiem<sup>29</sup>. Jego następcą został Mieczysław Teodorczyk, również reprezentant SLD, były członek zarządu miasta Łodzi.

W województwie lubelskim o tworzeniu koalicji PSL-SLD zdecydowali członkowie PSL, którzy do ostatniej chwili prowadzili równoległe negocjacje z radnymi AWS i UW<sup>30</sup>. Marszałkiem został Arkadiusz Bratkowski (PSL).

Również w województwie mazowieckim marszałkiem wybrano przedstawiciela PSL, Zbigniewa Kuźmiuka, a jego następcą byłego senatora Adama Struzika, który nadal sprawuje ten urząd (pełni tę funkcję już 9 lat). Koalicje SLD-PSL były stosunkowo stabilne, a zmiany kadrowe ograniczone. Pewne zakłócenia w ich funkcjonowaniu wywołały rezygnacje wszystkich marszałków reprezentujących PSL w związku objęciem przez nich stanowisk posłów w województwach: lubelskim (Arkadiusz Bratkowski), mazowieckim (Zbigniew Kuźmiuk) i świętokrzyskim (Józef Szczepańczyk). Podobnie Zbigniew Zychowicz (SLD) z województwa zachodniopomorskiego zrezygnował ze stanowiska, aby objąć urząd senatora<sup>31</sup>.

---

<sup>29</sup> *Prezydent marszałkiem*, „GW Łódź” 22.01.2001.

<sup>30</sup> *To był tydzień*, „GW Lublin” 21.11.1998.

<sup>31</sup> W kwietniu 2001 r. weszły w życie przepisy zabraniające łączenia funkcji członka zarządu i radnego z pozycjami posłów i senatorów. Według szacunków A. Piaseckiego, przepis ten dotyczył około 120 parlamentarzystów, którzy równocześnie byli radnymi lub członkami zarządów. A. Piasecki, *Samorząd terytorialny...*, s. 205. Wyjątkowe było zjawisko odwrotne – rezygnacja z mandatu posła, aby objąć stanowisko marszałka, jak uczynił Marek Nawara w 1998 r. czy rezygnacja z objęcia mandatu poselskiego przez Adama Struzika w 2007 r.

## Wybory do sejmików w 2002 r.

Drugie wybory do sejmików wojewódzkich odbyły się 27 października 2002 r. Na szczeblu regionalnym frekwencja wyniosła 44,2% i była niższa niż cztery lata wcześniej. Wzrosła liczba głosów „nieważnych” – w wyborach radnych do sejmików aż do 14,4%<sup>32</sup>. Wisła Surażska (Centrum Badań Regionalnych) stwierdzała, że „ponad 12 procent wyborców głosujących w wyborach samorządowych po prostu pominęła w akcie głosowania kartki do sejmików” i w związku z tym rzeczywisty udział w tych wyborach wyniósł tylko niewiele ponad 30%<sup>33</sup>.

Scena polityczna w sejmikach województw pozostała skonsolidowana. Partie obecne w parlamencie, z wyjątkiem PSL w województwie śląskim, przekroczyły pięcioprocentowy próg wyborczy we wszystkich województwach (tabela 2). Poparcie dla innych ogólnokrajowych partii: Alternatywnej Partii Pracy, Konfederacji Ruchu Obrony Bezrobotnych i UPR, poza nielicznymi wyjątkami, nie przekroczyło 3%.

Liczba komitetów wyborczych w poszczególnych województwach wahała się od 12 do 19. Jednak, poza głównymi partiami parlamentarnymi podobnie jak w poprzednich wyborach, próg wyborczy przekroczyła tylko Mniejszość Niemiecka<sup>34</sup>. Udział wielu małych lokalnych komitetów wyborczych, przy równoczesnym zmniejszeniu liczby mandatów spowodował, że zmarnowała się duża liczba głosów – 15,9%. Najwięcej takich głosów było w województwie śląskim (prawie jedna czwarta), a najmniej w województwach dolnośląskim, lubuskim i świętokrzyskim (blisko 10%) (tabela 2).

Znaczące zmiany nastąpiły na prawej stronie sceny politycznej, choć były one mniej radykalne niż rok wcześniej w wyborach parlamentarnych. Partie tworzące w poprzedniej kadencji koalicję rządową nie straciły zupełnie znaczenia. W wyborach na szczeblu regionu AWS, startując pod nazwą Wspólnoty Samorządowej, uzyskała niecałe 3% (dwa razy mniej niż w wyborach parlamentarnych 2001 r.), natomiast Unia Samorządowa, reprezentująca UW, uzyskała poparcie nieco powyżej 2%. Jednak silne zróżnicowanie regionalne spowodowało, że każda z tych partii zachowała wpływy polityczne w dwóch województwach. W Małopolsce wpływy AWS pozostały znaczące i sięgały prawie 14%. „Loko-

<sup>32</sup> A. Piasecki, *Władza w samorządzie terytorialnym III RP*, Zielona Góra 2002, s. 173.

<sup>33</sup> W. Surażska, *Błąd Kaczyńskiego*, „Rzeczpospolita” 21.11.2002.

<sup>34</sup> Wybory te ukazały także aktywizację komitetów odwołujących się do grup etnicznych lub narodowych. Blisko przekroczenia progu wyborczego był Ruch Autonomii Śląska w województwie śląskim i Białoruski Komitet Wyborczy w województwie podlaskim.

Tabela 2. Wyniki wyborów samorządowych do sejmików województw 2002 r.

Województwa	Liczba komitetów wyborczych	Procent głosów ważnych dla głównych ugrupowań politycznych										Odsetek głosów zmarnowanych
		SLD-UP	PO-PIS	Samobrona	LPR	PSL	US	WS	MN			
Dolnośląskie	16	27,7	16,1	17,5	15,0	6,3	7,5	-	-	-	9,8	
Kujawsko-pomorskie	17	31,8	12,1	18,4	14,0	10,8	1,3	3,8	-	-	12,9	
Lubelskie	15	20,6	8,5	21,8	18,4	19,8	0,9	-	-	-	10,1	
Lubuskie	14	42,9	13,1	13,1	12,9	8,4	2,0	-	-	-	9,6	
Łódzkie	15	23,9	9,2	21,5	13,9	15,3	1,2	4,0	-	-	16,3	
Małopolskie	17	17,7	19,1	11,4	17,9	8,1	0,9	13,8	-	-	12,0	
Mazowieckie	18	21,1	PIS 17,4 PO 8,5	15,5	14,3	11,4	1,6	-	-	-	11,9	
Opolskie	13	24,5	11,0	11,3	11,6	10,5	0,6	-	-	18,6	12,4	
Podkarpackie	16	18,4	15,41*	16,3	22,9	14,1	0,5	-	-	-	12,9	
Podlaskie	19	20,1	16,1	16,1	18,3	12,3	0,6	-	-	-	17,2	
Pomorskie	13	21,6	30,7	14,1	10,4	6,3	3,8	-	-	-	17,0	
Śląskie	19	25,8	14,2	11,1	11,4	4,3	5,8	8,0	-	-	23,8	
Świętokrzyskie	15	26,0	13,1	21,0	10,0	20,3	0,6	-	-	-	9,6	
Warmińsko-mazurskie	12	32,0	13,6	16,7	13,2	12,6	0,9	-	-	-	11,8	
Wielkopolskie	15	27,9	16,9	15,5	11,3	12,8	1,8	-	-	-	15,6	
Zachodniopomorskie	14	33,2	11,2	19,1	13,2	5,6	1,5	6,3	-	-	17,7	
<b>Ogółem</b>	<b>246</b>	<b>24,6</b>	<b>16,5</b>	<b>16,0</b>	<b>14,3</b>	<b>10,8</b>	<b>2,3</b>	<b>2,9</b>	<b>0,5</b>	<b>15,9</b>		

Źródło: Obliczenia własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej, <http://wybory2002.pkw.gov.pl/sejmik/index.html>, 16.08.2010.

motywą wyborczą” był dotychczasowy marszałek województwa Marek Nawara. Na Śląsku była koalicja rządowa zachowała poparcie sięgające prawie 14%.

W wyborach do sejmików liczyło się tylko pięć ogólnopolskich komitetów wyborczych. PO i PiS w piętnastu województwach wystawiły wspólne listy kandydatów. Koalicja PO-PiS była raczej porozumieniem technicznym dotyczącym podziału miejsc na listach, wynikającym z ordynacji wyborczej, niż kompromisem odnoszącym się do programu wyborczego. Porozumienie zawierało deklarację, że obie partie nie będą tworzyć koalicji z SLD ani Samoobroną. Koalicja ta wzbudziła duże zainteresowanie społeczne, jako próba integracji centroprawicy, i odbierana była jako zapowiedź możliwości zawarcia podobnej koalicji rządowej w przyszłości, po wyborach w 2005 r. Jednak od początku jej istnienia między tymi partiami występowały poważne rozbieżności. Zaprezentowały one odrębne listy do sejmiku województwa mazowieckiego, a o stanowisko prezydenta Warszawy konkurowali z sobą liderzy PO i PiS – Andrzej Olechowski i Lech Kaczyński. Trudności w porozumieniu pomiędzy liderami sprawiały, że rodziło się pytanie o możliwość współpracy obu partii w samorządach<sup>35</sup>.

Wyniki wyborów do sejmików wskazały na znaczące zmiany preferencji politycznych od czasu wyborów parlamentarnych w 2001 r.<sup>36</sup> Najlepszy wynik uzyskała koalicja wyborcza SLD-UP – zdobyła prawie jedną czwartą głosów, ale zarazem straciła 16% poparcia w porównaniu z wyborami parlamentarnymi w 2001 r. i uzyskała gorszy wynik niż w wyborach do sejmików cztery lata wcześniej (tabela 3). Zbliżone wyniki uzyskały trzy kolejne komitety: PO-PiS (16,5% głosów), Samoobrona (16,0%) i LPR (14,3%). Obie ostatnie partie odnotowały sięgający około 6% wzrost poparcia, natomiast zmniejszyła się liczba głosujących na PO-PiS.

<sup>35</sup> J. Paradowska, *Nieszczególny POPiS*, „Polityka” 2002, nr 25, s. 26.

<sup>36</sup> Żukowski zauważa, że wyborach samorządowych uczestniczą częściej mieszkańcy wsi niż miast, co powodowało, że partie „miejskie”, takie jak: PO, UW, UPR i PiS oraz w pewnym stopniu SLD, uzyskiwały niższe poparcie w porównaniu z wyborami parlamentarnymi. Odwrotnie było natomiast w przypadku PSL, Samoobrony i prawdopodobnie LPR, które uzyskały lepsze wyniki w wyborach samorządowych niż w parlamentarnych. T. Żukowski, *Tort podzielony*, „Wspólnota” 9–16.11.2002, s. 14. Jednocześnie, w największych polskich miastach – 65 miastach na prawach powiatu, Samoobrona i LPR uzyskały razem niecałe 9%, a lokalne komitety wyborcze aż 48%, W. Surażska, *Błąd...*

Tabela 3. Zmiany poparcia w wyborach parlamentarnych i do sejmików województw (w %)

Poparcie w wyborach	SLD-UP	PO-PiS	Samo	LPR	PSL	US	WS	MN
Do sejmików w 2002 r.	24,6	16,5	16,0	14,3	10,8	2,3	2,8	0,5
Do Sejmu w 2001 r.	41,0	22,1	10,2	7,9	9,0	3,1	5,6	0,4
Zmiana w pkt. proc.	-16,4	-5,6	5,7	6,5	1,8	-0,8	-2,7	0,1

Źródło: *Analiza wyborcza 2002*, s. 1, <http://www.obw.com.pl/analizawyborcza.htm>, 27.05.2004.

Podział mandatów na podstawie ordynacji wyborczej sprzyjającej dużym ugrupowaniom spowodował, że SLD zdominował scenę polityczną, uzyskując 189 mandatów – 33,7%. Drugą pozycję zajęły PO-PiS i Samoobrona. Oba komitety wyborcze uzyskały po 101 mandatów, LPR – 92, a PSL – 58. Sojusz uzyskał najlepszy wynik w 12 województwach. SLD-UP najwięcej zwolenników miała w województwach: lubuskim, zachodniopomorskim, warmińsko-mazurskim i kujawsko-pomorskim<sup>37</sup>, a PO-PiS w trzech województwach: pomorskim, małopolskim i mazowieckim. W jednym regionie najlepszy wynik uzyskała LPR – na Podkarpaciu (tabela 4).

W województwie lubuskim SLD mógł rządzić samodzielnie, ale utrzymano dotychczasowe porozumienie z PSL. W pozostałych piętnastu województwach konieczne stało się stworzenie koalicji. Problemy we współpracy z PSL w ramach koalicji rządowej spowodowały, że premier Leszek Miller zachowywał dystans wobec zawierania porozumień z PSL na szczeblu regionalnym i deklarował: „Nie oczekuję też, by sejmiki były miejscem afirmacji działań rządu ani też miejscem walki z rządem”. Ciepło natomiast wypowiadał się o radnych Samoobrony<sup>38</sup> – głównego konkurenta PSL w wyborach samorządowych.

Koalicje regionalne odzwierciedlające koalicję rządową SLD-PSL utworzono w województwach świętokrzyskim, kujawsko-pomorskim, wielkopolskim, w tym ostatnim przy nieformalnym poparciu PO<sup>39</sup>. W innych województwach porozumienie z PSL nie było wystarczające. Wzrost poparcia dla Samoobrony spowodował, że została ona uznana za potencjalnego partnera koalicyjnego.

<sup>37</sup> *Analiza wyborcza 2002*, s. 2.

<sup>38</sup> *Lubuskie. Dogadujcie się sami*. Gazeta.pl, <http://www2.gazeta.pl/info/elementy/druk.jsp?xx=1134690&pplik=/htmm/1134/a113469...>, 16.08.2003.

<sup>39</sup> A. Piasecki, *Władza w ...*, s. 98–99.

Tabela 4. Podział mandatów do sejmików województw w 2002 r. w ujęciu liczbowym i procentowym

Województwa	Liczba mandatów	SLD-UP		PO PiS		Samoobrona		LPR		PSL		Inne komitety wyborcze		
		I.	%	I.	%	I.	%	I.	%	I.	%	I.	%	
Dolnośląskie	36	12	33,3	6	16,7	8	22,2	6	16,7	2	5,6	US	2	5,6
Kujawsko-pomorskie	33	13	39,4	3	9,1	8	24,2	6	18,2	3	9,1			
Lubelskie	33	9	27,3	2	6,1	8	24,2	7	21,2	7	21,2			
Lubuskie	30	17	56,7	4	13,3	4	13,3	3	10,0	2	6,7			
Łódzkie	36	12	33,3	2	5,6	10	27,8	6	16,6	6	16,6			
Małopolskie	39	8	20,5	10	25,6	4	10,3	9	23,1	2	5,1	WS	6	15,4
Mazowieckie	51	14	27,5	PO 5 PiS 10	9,8 19,6	8	15,7	7	13,7	7	13,7			
Opolskie	30	11	36,6	3	10,0	3	10,0	3	10,0	3	10,0	MN	7	23,3
Podkarpackie	33	6	18,2	7	21,2	5	15,2	9	27,3	6	18,2			
Podlaskie	30	9	30,0	6	20,0	5	16,7	7	23,3	3	10,0			
Pomorskie	33	9	27,3	14	42,4	6	18,2	3	9,1	1	3,0			
Śląskie	48	20	41,6	10	20,8	6	12,5	7	14,6			US	1	2,1
Świętokrzyskie	30	10	33,3	3	10,0	7	23,3	3	10,0	7	23,3	WS	4	8,3
Warmińsko-mazurskie	30	13	43,3	5	16,7	5	16,7	4	13,3	3	10,0			
Wielkopolskie	39	13	33,3	8	20,5	7	17,9	6	15,4	5	12,8			
Zachodniopomorskie	30	13	43,3	3	10,0	7	23,3	6	20,0	1	3,3			
<b>Ogółem</b>	<b>561</b>	<b>189</b>	<b>33,7</b>	<b>101</b>	<b>18,0</b>	<b>101</b>	<b>18,0</b>	<b>92</b>	<b>16,4</b>	<b>58</b>	<b>10,3</b>		<b>20</b>	<b>3,6</b>

Źródło: Obliczenia własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej, <http://wybory2002.pkw.gov.pl/sejmik/index.html>, 16.08.2010.

Również PSL dystansowało się wobec zawierania koalicji na wzór rządowy. W województwie mazowieckim PSL zawarło porozumienie z PiS, LPR i PO. W województwie tym PSL otrzymało prawie 14% mandatów, wynik dużo lepszy niż w innych regionach i co dało możliwość decydowania o wyborze partnerów z prawicy i z lewicy. W opinii Jerzego Wiatra<sup>40</sup>, osłabienie PSL powodowało ich przesuwanie ku partiom prawicowym. O wyborze koalicjanta zadecydowały czynniki związane z polityką na szczeblu centralnym. PSL nie było zadowolone z wyniku negocjacji z Unią Europejską dotyczących dopłat dla rolników (rozważało możliwość opuszczenia koalicji rządowej). Kolejny powód był czysto pragmatyczny i dotyczył dostępu do stanowisk. Koalicja z prawicą oznaczała uzyskanie większej liczby stanowisk zajmowanych dotychczas przez osoby związane z SLD oraz zachowanie stanowiska marszałka województwa przez Adama Struzika, i to on zadecydował o wyborze tej opcji<sup>41</sup>.

Zawierając koalicje regionalne oczekiwano, że w najbliższym czasie województwa odegrają znaczącą rolę w zagospodarowaniu funduszy strukturalnych<sup>42</sup>. Samorząd wojewódzki miał też aktywnie uczestniczyć w kampanii informacyjnej o Unii Europejskiej, przed zbliżającym się referendum akcesyjnym. Prezydent Aleksander Kwaśniewski nawoływał do tworzenia koalicji proeuropejskich, co oznaczałoby zerwanie z dotychczasowymi podziałami politycznymi i współpracę pomiędzy SLD i partiami prawicowymi (PO i PiS). W podobnym tonie wypowiadał się Marszałek Sejmu Marek Borowski. Koalicję proeuropejską zawarto tylko w jednym województwie – wielkopolskim. Powstała koalicja mniejszościowa SLD-UP i PSL, a stanowisko zachował dotychczasowy marszałek Stefan Mikołajczak. Podpisano Porozumienie Proeuropejskie z PO, co umożliwiło izolację Samoobrony, która uzyskała 33% mandatów. Platforma jednak nie zdecydowała się oficjalnie wejść do koalicji, historyczny podział został zachowany. W październiku 2005 r. po rezygnacji dotychczasowego marszałka powstała koalicja prawicowa; PSL otrzymało dwa stanowiska w zarządzie, a PiS i LPR po jednym. Marek Woźniak reprezentant PO został nowym marszałkiem.

Po wyborach Samoobrona współtworzyła koalicję w ośmiu województwach; w sześciu z SLD-PSL (łódzkie, dolnośląskie, podlaskie, zachod-

---

<sup>40</sup> *Polska po wyborach samorządowych 2002*, <http://www.academie-polonaise.org/images/stories/pliki/PDF/Roczniki/R6/Wiatr.pdf>, 16.08.2010.

<sup>41</sup> *PSL odwraca się od PSL*, „Gazeta Wyborcza” 18.11. 2002.

<sup>42</sup> „Rzeczpospolita” 20.11. 2002.

niopomorskie, warmińsko-pomorskie i podkarpackie), a w lubelskim i śląskim tylko z SLD.

Ważnym wydarzeniem, decydującym o kształcie zawieranych w innych regionach koalicji, była decyzja ministra sprawiedliwości Grzegorza Kurczuka, szefa SLD na Lubelszczyźnie, który zaprosił przewodniczącego Samoobrony w regionie Józefa Żywca do rozmów. Wobec tych rozmów z Samoobroną zdystansowali się zaskoczeni nimi przywódcy partii Leszek Miller i sekretarz generalny Marek Dyduch. Grzegorz Kurczuk rozpoczął negocjacje pomijając naturalnego partnera koalicyjnego PSL. Oficjalnym jego argumentem był fakt, że Samoobrona uzyskała osiem miejsc w sejmiku, co wystarczało do stworzenia koalicji większościowej, podczas gdy PSL miało jeden mandat mniej. Zawarcie koalicji z Samoobroną miało służyć izolacji PSL, którym na Lubelszczyźnie kierował Zdzisław Podkański, przeciwnik wejścia PSL do koalicji rządowej z SLD<sup>43</sup>. Odpowiedzią PSL było porozumienie z prawicą i taka właśnie koalicja PSL-PiS i LPR została utworzona w województwie. Miesiąc później, w styczniu 2003 r., SLD i Samoobrona powołały jednak nowy zarząd, przy poparciu co najmniej dwóch radnych PSL<sup>44</sup>. Zmiany te poprzedzone zostały unieważnieniem przez wojewodę wyboru poprzedniego marszałka. Do powstania kolejnej koalicji LPR-PSL-Samoobrona doszło w maju 2005 r. po nocnych konsultacjach w biurze prezesa Podkańskiego. Marszałkiem został bliski jego współpracownik, Edward Wojtas (który decyzją wojewody utracił stanowisko na początku kadencji w styczniu 2003 r.).

Na Podkarpaciu najlepszy wynik uzyskała LPR (ponad ¼ mandatów) i istniało duże prawdopodobieństwo stworzenia koalicji centroprawicowej. Powstała jednak koalicja SLD-PSL-Samoobrona, mająca jeden głos przewagi nad opozycją. Marszałkiem wybrano Leszka Deptułę (PSL). Koalicja z Samoobroną w tym regionie odzwierciedliła szersze problemy związane zawieraniem sojuszu z tą partią, której lokalni przedstawiciele często naruszali prawo. Trzech spośród pięciu radnych miało wyroki sądowe. Przewodniczącym komisji porządku społecznego został Zbigniew Kośła, karany między innymi za próbę gwałtu na nieletniej. Radni Samoobrony karani byli za próby pobicia, zanieczyszczanie lasów odpadami z ubojni czy przestępstwa podatkowe. Posłanka Samoobrony Maria Żyrowska decydowała o podziale stanowisk wśród swoich krewnych i znajomych. Szef podkarpackiej SLD Krzysztof Martnes deklarował, po

<sup>43</sup> J. Paradowska, *Samoobrona Sojusz*, „Polityka” 2002, nr 46, s. 20–22.

<sup>44</sup> A. Augustowska, *Po pacie w sejmiku lubelskim*, „Gazeta Wyborcza” 10.01. 2003.



hamletowski, że polityka jest brudna, ale uznawał, że Samoobrona może wybierać partnera i zwrócić się w prawą stronę<sup>45</sup>.

Jednym z najważniejszych czynników destabilizującym politykę regionalną było wyjście Samoobrony w kwietniu 2003 r. z koalicji w sejmikach wojewódzkich. Wywołało to długotrwały kryzys w czterech województwach. W lutym 2003 r. Samoobrona zerwała koalicję w województwie zachodniopomorskim. Jako przyczynę przewodniczący partii podał lekceważenie założeń programowych jego ugrupowania. Fala rolniczych protestów stawiała Samoobronę, chcącą im przewodzić, w kłopotliwej sytuacji ze względu na jej udział we władzach regionalnych<sup>46</sup>.

W sejmiku łódzkim nastąpiło zerwanie koalicji SLD-UP-PSL-Samoobrona. SLD wystąpił z wnioskiem o odwołanie dwóch wicemarszałków z Samoobrony, którzy zamiast pracować w urzędzie pojechali na blokadę. Równocześnie zerwanie koalicji zadeklarował szef Samoobrony Andrzej Lepper. Od początku kadencji narastał konflikt wokół przyznania Samoobronie większej liczby stanowisk. Radni Samoobrony zagłosowali przeciwko budżetowi województwa. Samoobrona deklarowała zerwanie koalicji pod pretekstem użycia siły przeciwko demonstrującym rolnikom i głosiła, że jej program polityczny nie może być realizowany. Warto zauważyć, że była to koalicja niestabilna – miała tyle samo głosów, co opozycja.

W trakcie kadencji dochodziło do pięciokrotnej zmiany członków zarządu<sup>47</sup>. Od kwietnia 2003 r. tworzono niestabilne koalicje czterech ugrupowań: PSL-LPR-Samoobrona i PSL w różnych konstelacjach. Po wyjściu Samoobrony z sojuszu przez rok rządziła koalicja SLD-PSL. Miała ona problem z uzyskaniem większości, co obrazuje fakt, że dopiero za czwartym razem uzyskała wystarczającą liczbę głosów, aby uzupełnić zarząd<sup>48</sup>. Kolejną koalicję, w marcu 2004 r., utworzyły partie: LPR, PSL i Samoobrona. Równocześnie rządzącego na początku kadencji marszałka Mieczysława Teodorczyka (SLD) zastąpił Stanisław Witaszczyk (PSL). Następnej zmiany zarządu dokonano już trzy miesiące później. Ostatnia koalicja powstała w grudniu 2004 r. i tworzyły ją SLD-PSL-Inicjatywa

---

<sup>45</sup> J. Wilczak, *Kabaret Rzeszów przedstawia*, „Polityka” 2003, nr 7, s. 31–33.

<sup>46</sup> W. Zaluska, *Koalicje SLD-Samoobrona – analiza*, „Gazeta.pl”, <http://wyborcza.pl/1,76842,1339944.html>, 16.08.2010.

<sup>47</sup> Oficjalna strona internetowa Urzędu Marszałkowskiego: Łódzkie zarząd, Zmiany w Zarządzie Województwa Łódzkiego, [http://www.lodzkie.pl/lozkie/um/zarząd/skład\\_old\\_2.html](http://www.lodzkie.pl/lozkie/um/zarząd/skład_old_2.html), 16.08.2010.

<sup>48</sup> *Koniec pata w sejmiku*, „GW Łódź” 30.04.2003, s. 3.

RP (założona przez byłych działaczy Samoobrony) i klub Aktywnych Radnych. W opozycji znalazła się Samoobrona i LPR<sup>49</sup>.

Również na Podkarpaciu po wyjściu z koalicji Samoobrony groziło powołanie zarządu komisarycznego. Do wzrostu napięcia przyczynił się też rozpad koalicji rządowej i odwoływanie ze stanowisk rządowych przedstawicieli PSL.

Niestabilna była też sytuacja, od początku kadencji, w sejmiku województwa dolnośląskiego. Zaraz po wyborach, próbując uniknąć zawarcia koalicji z Samoobroną, poważnie rozważano możliwość utworzenia koalicji mniejszościowej, złożonej z zarządu fachowców<sup>50</sup>. Dopiero pod koniec stycznia 1999 r. wybrano nowego marszałka Henryka Gołębiewskiego i zawarto jednak koalicję z Samoobroną. Współpraca układała się dobrze do momentu ogłoszenia przez przewodniczącego Leppera wyjścia z koalicji w sejmikach województw. Marszałek został odwołany głosami nieformalnej koalicji Samoobrona-PO-PiS-LPR i PSL, przy poparciu kilku radnych SLD. Jednak próba stworzenia przez te ugrupowania nowej koalicji i wybrania zarządu przedłużała się. Prawie trzy miesiące później, w sierpniu 2004 r., radny PiS Paweł Wróblewski wybrany został marszałkiem przy poparciu LPR i PO, dzięki czemu województwo uniknęło przedterminowych wyborów. W zarządzie znaleźli się przedstawiciel PiS i LPR oraz radny niezrzeszony<sup>51</sup>.

W województwie warmińsko-mazurskim, podobnie jak w trzech innych regionach, wyjście Samoobrony, z koalicji nie wywołało kryzysu. Rządząca koalicja SLD-UP-PSL-PD-Samoobrona, po wycofaniu tej ostatniej partii, zachowała jeden mandat przewagi, pozwalający jej utrzymać zarząd większościowy.

Stabilna była też sytuacja w województwie śląskim. Jan Greła, wice-marszałek nominowany przez Samoobronę, nie zrezygnował ze stanowiska, za co został wyrzucony z partii. Doszło do rozłamu w Samoobronie i sprzeciwu części działaczy wobec decyzji przewodniczącego Andrzeja Leppera o zerwaniu koalicji. Podobnie na Podlasiu lokalni działacze Samoobrony nie podporządkowali się decyzji Andrzeja Leppera i utworzyli ugrupowanie Podlaska Inicjatywa Ludowa. Jej przedstawiciele zachowali stanowisko wicemarszałka i członka zarządu, utrzymując koalicję z SLD i PSL<sup>52</sup>. W województwie zachodniopomorskim, większość odtworzono

<sup>49</sup> Krótko, „GW Łódź” 24.12. 2004.

<sup>50</sup> K. Górowicz, *Dolnośląskie. SLD chce stworzyć zarząd mniejszościowy w sejmiku województwa dolnośląskiego*, „GW Wrocław” 18.11.2002.

<sup>51</sup> K. Górowicz, *Chirurgiczne cięcie. Paweł Wróblewski*, „GW Wrocław” 26.8.2004, s. 4.

<sup>52</sup> T. Ćwikowski, *Bawią się ładnie radni w piaskownicy*, „GW Białystok” 22.06.2004, s. 3.

pozyskując głosy radnych niezrzeszonych, wicemarszałkiem został radny niezrzeszony<sup>53</sup>.

Na Opolszczyźnie odtworzono zawartą w poprzedniej kadencji koalicję SLD-Mniejszość Niemiecka, stanowisko marszałka przypadło reprezentantce SLD – Ewie Olszewskiej. Mniejszość Niemiecka ustąpiła po deklaracji SLD o możliwości stworzenia alternatywnej koalicji z PSL i Samoobroną<sup>54</sup>. W lutym 2003 r., kiedy SLD cofnął poparcie dla swej przedstawicielki (w związku z rozpoczęciem śledztwa prokuratorskiego) marszałek zrezygnowała ze stanowiska, na jej następcę wybrany został Grzegorz Kubat (SLD).

Rozmowy ministra Kurczuka dotyczące stworzenia koalicji z Samoobroną w województwie lubelskim, umożliwiły PO i PiS zdystansowanie się wobec propozycji prezydenta Kwaśniewskiego – tworzenia „koalicji proeuropejskich”, izolujących Samoobronę i LPR<sup>55</sup>. Partie prawicowe: PO-PiS i LPR stworzyły koalicję w dwóch województwach. Na Pomorzu marszałkiem został radny PO Jan Kozłowski. W województwie małopolskim koalicję poszerzono o Wspólnotę Małopolską, założoną przez byłego marszałka Marka Nawarę. Zawarte porozumienie objęło podział stanowisk w podległych samorządowi instytucjach. Stanowisko marszałka otrzymał również przedstawiciel Platformy Janusz Sepioł, wicemarszałek z poprzedniej kadencji.

W drugiej kadencji obserwować można pewną ciągłość władzy – w siedmiu województwach ponownie wybrani zostali marszałkowie z poprzedniej kadencji, ale do jej końca dotrwało pięciu: Waldemar Achramowicz (kujawsko-pomorskie), Andrzej Bocheński (lubuskie), Zygmunt Meyer (zachodniopomorskie), Andrzej Ryński (warmińsko-mazurskie) i Adam Struzik (mazowieckie). Rozstrzygające znaczenie miały tu afiliacje polityczne – wszyscy marszałkowie, którzy zachowali stanowisko z wyjątkiem Struzika, reprezentowali SLD. W drugiej kadencji marszałkami zostawali nadal lokalni liderzy – byli prezydenci miast: Jan Kozłowski, Michał Czarski, Ewa Olszewska (wiceprezydent). Rzadziej niż w poprzedniej kadencji niektórzy z marszałków pełnili funkcje wojewodów: Henryk Gołębiewski, Stanisław Witaszczyk. Zdarzały się nominacje osób, które wcześniej sprawowały funkcję wicemarszałków jak: Janusz Sepioł, Ewa Olszewska, Grzegorz Kubat i Marek Woźniak.

<sup>53</sup> W większości, „GW Szczecin” 1.07.2003, s. 3.

<sup>54</sup> J. Puszczon, J. Czernek, *Koalicja tak, marszałek nie*, „GW Opolo” 18.11.2002, s. 3.

<sup>55</sup> R. Walenciak, *I po wyborach*, „Przegląd” 2002, nr 45, <http://webcache.googleusercontent.com/search?q=cache:Gwvh0pSL6d8J:przeglad-tygodnik.pl/index.php%3Fsite%3Dartykul%26id%3D3, 16.08.2010>.

Symboliczny był też powrót na szczeblu regionu prominentów z PRL-u – Janusz Krzyżewski (Podlasie), pełnił funkcję I sekretarza Komitetu Wojewódzkiego w Suwałkach, a Michał Czarski, marszałek w województwie śląskim, był ministrem w rządzie Mieczysława Rakowskiego.

## Wybory do sejmików w 2006 r.

Trzecie wybory do samorządu wojewódzkiego odbyły się 12 listopada 2006 r. Udział w wyborach samorządowych był najwyższy od czasu powołania samorządu gminnego 1990 r. W wyborach do sejmików frekwencja wyniosła 45,8% i była nawet wyższa niż rok wcześniej w wyborach parlamentarnych 40,5%.

Na regionalnej scenie politycznej pojawiło się pięć komitetów wyborczych reprezentujących partie parlamentarne. Podobnie jak w dwóch poprzednich wyborach samorządowych, system partyjny pozostał skonsolidowany. Zarazem, po raz pierwszy w tej kadencji, obserwujemy pewną stabilizację polityczną – wybory w 2006 r. wygrały w większości te same partie, co w 2002 r., choć nastąpiły znaczące zmiany ich poparcia. Najlepszy wynik osiągnęła Platforma 27,3% głosów i minimalnie niższy wynik PiS 25,5% (tabela 6). W pewnej odległości za tymi partiami uplasowała się lewica (tworzącą koalicję wyborczą SLD-SDPL-PD-UP) – 14,4% i PSL – 13,1%.

PSL uzyskało wynik lepszy o 3% niż w poprzednich wyborach do sejmików i utrzymało najbardziej stabilny wynik w trzech kolejnych wyborach (także na poziomie poszczególnych województw). PSL osiągnęło w wyborach do sejmików dużo lepszy wynik niż wyborach do Sejmu w 2005 i 2007 r. (tabela 5). Dane te potwierdzają hipotezę o większym uczestnictwie w wyborach samorządowych mieszkańców wsi, w porównaniu z wyborami parlamentarnymi.

Zmianą najbardziej znaczącą w preferencjach wyborczych, w porównaniu z poprzednimi wyborami do sejmików, okazał się spadek poparcia dla partii radykalnych<sup>56</sup>. Samoobrona cztery lata wcześniej uzyskała bardzo dobry wynik, decydując o kształcie koalicji zawieranych w większości województw. W 2006 r. zdobyła zaledwie 5,5% głosów i zaczęła schodzić

<sup>56</sup> Warto zarazem odnotować spadek poparcia dla tych partii na szczeblu centralnym pomiędzy rokiem 2005 a 2007 – zdobycie bardzo dobrego wyniku ich w wyborach do Sejmu w 2005 r. i nieprzekroczenie progu wyborczego przez Samoobronę i LPR w 2007 roku i rok później w wyborach samorządowych.

ze sceny (nie przekroczyła progu wyborczego w pięciu województwach). Jeszcze gorsze były notowania LPR – z poparciem 4,7%, uzyskała mandaty tylko w czterech województwach (na wschodzie i w centrum kraju).

Tabela 5. Zmiany poparcia w wyborach parlamentarnych i do sejmików województw (%)

Poparcie w wyborach	LiD	PO	Samo	PiS	PSL	LPR	MN
	%						
Do Sejmu w 2005 r.	17,7	24,1	11,4	27,0	7,0	8,0	0,3
Do sejmików w 2006 r.	14,4	27,3	5,5	25,1	13,1	4,7	0,2
Zmiana w pkt. proc.	-3,3	+3,2	-5,9	-1,9	+5,1	-3,3	-0,1
Do sejmików w 2006 r.	14,4	27,3	5,5	25,1	13,1	4,7	0,2
Do Sejmu 2007 r.	13,2	41,5	1,5	32,1	8,9	1,3	0,2
Zmiana w pkt. proc.	-1,2	+14,2	-4,2	+7,0	-4,2	-3,4	0

Źródło: Obliczenia własne na podstawie A. Dudek, *Historia polityczna Polski, 1989–2005*, Warszawa, s. 504 i <http://wybory2007.pkw.gov.pl/SJM/PL/WYN/W/index.htm>, 16.08.2010.

W województwie opolskim próg wyborczy przekroczyła Mniejszość Niemiecka (17%) i utrzymując stabilny poziom poparcia w trzech kolejnych wyborach do sejmików. Na scenie politycznej pojawił się lokalny komitet wyborczy Porozumienie Samorządowe Wojciecha Lubawskiego, byłego prezydenta Kielc, które uzyskało prawie 10% poparcia. Podobnie jak w pierwszej kadencji, województwo świętokrzyskie było regionem, gdzie lokalne stowarzyszenie Wspólnota Świętokrzyska przekroczyło próg wyborczy.

W dniu 20 maja 2007 r. odbyły się przedterminowe wybory do sejmiku w województwie podlaskim. Frekwencja wyniosła 22,4%. Wybory te były konsekwencją niepowołania zarządu województwa w przewidzianym terminie. Ustanowienie zarządu komisarycznego groziło też w województwie dolnośląskim i łódzkim w drugiej kadencji, jednak zawsze w ostatniej chwili dochodziło do kompromisu i poparcia przez radnych opozycji przy powoływaniu zarządu.

W wyborach w 2006 r. koalicja PiS-Samoobrona (LPR nie uzyskała żadnego mandatu) dysponowała 15 mandatami w 30-osobowym sejmiku. Jednocześnie, PiS traktowało rządy na Podlasiu bardzo prestiżowo. Region uznawano za bastion tej partii, gdyż powołano w nim pierwszy jej lokalny komitet. Przez trzy miesiące odrzucano próby porozumienia z opozycją, zamiast tego trwały próby pozyskania radnego, niezbędnego do uzyskania

Tabela 6. Wyniki wyborów samorządowych do sejmików województw 2006 r.

Województwa	Liczba komitetów wyborczych	Procent głosów ważnych dla głównych ugrupowań politycznych							
		LiD	PO	SamO	PiS	PSL	LPR	Inne Komitety	Wyborcze
Dolnośląskie	15	14,9	37,1	6,4	23,9	6,9	4,0		
Kujawsko-Pomorskie	12	20,2	26,6	7,8	21,8	12,1	3,9		
Lubelskie	13	12,0	15,9	9,0	26,0	22,6	6,6		
Lubuskie	12	24,0	28,0	5,5	21,4	10,2	4,4		
Łódzkie	19	15,4	21,6	6,8	23,1	15,5	4,3		
Małopolskie	14	9,8	30,8	3,9	34,4	8,3	6,2		
Mazowieckie	19	12,7	24,5	2,6	25,0	19,6	6,0		
Opolskie	16	13,0	24,0	4,4	19,0	9,6	3,4	MN	17,3
Podkarpackie	12	10,0	15,8	5,3	37,1	19,6	6,1		
Podlaskie	14	13,2	18,7	7,2	29,2	12,8	4,8		
Przedterminowe Wybory 20.05.2007		13,8	20,8	5,3	31,4	8,9	4,0		
Pomorskie	14	10,5	43,9	5,8	23,9	5,8	3,6		
Śląskie	16	15,3	33,3	4,0	25,0	5,2	3,5		
Świętokrzyskie	14	15,3	13,1	8,1	21,8	22,5	3,8	Porozumienie Samorządowe	9,3
Warmińsko-Mazurskie	16	15,1	26,9	8,7	20,2	16,7	3,6		
Wielkopolskie	15	18,2	29,3	4,9	20,2	13,3	3,9		
Zachodniopomorskie	12	18,5	33,4	7,6	20,8	9,5	4,7		
<b>Ogółem</b>	<b>233</b>	<b>14,4</b>	<b>27,3</b>	<b>5,5</b>	<b>25,1</b>	<b>13,1</b>	<b>4,7</b>		

Źródło: Obliczenia własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej, <http://wybory2006.pkw.gov.pl/kbw/geoKraj.html>, 16.08.2010.

większości i utworzenia zarządu odzwierciedlającego koalicję rządową. O agresywności podejmowanych działań, świadczy skierowanie przez Marszałka Senatu Krzysztofa Putrę wniosku do ABW w sprawie próby przekupienia przez jednego z biznesmenów radnego PiS, aby poparł PO (prokuratora nie znalazła żadnych dowodów świadczących o korupcji). Padły też propozycje skierowane do radnych SLD, aby bezpośrednio przed sesją rozchorowali się i położyli w szpitalu<sup>57</sup>.

Podział mandatów w wyborach 2006 r. zmodyfikowany został przez wprowadzenie blokowania list, co oznaczało, że komitety mogły samodzielnie układać listy, a po wyborach dzielić mandaty w ramach bloku. W obrębie bloku stosowano metodę przeliczeniową Sainte-Laguë, która była korzystna dla mniejszych ugrupowań, ponieważ większa partia, aby uzyskać drugi mandat w ramach bloku, potrzebowała trzykrotnie więcej głosów lub dwa mandaty rozdzielano po równo<sup>58</sup>.

Blokowanie list uchwalono bezpośrednio przed wyborami głosami koalicji rządowej – PiS, Samoobrony i LPR, i to te partie tworzyły pierwszy blok. W dwóch województwach wspierały go lokalne komitety. W założeniach zmieniona ordynacja wyborcza miała służyć odtworzeniu koalicji rządowej w terenie, szczególnie w sejmikach. Drugi blok tworzyły PO, PSL i KPEiR. W województwie pomorskim PSL wszedł do „bloku rządowego”.

Analiza rozkładu mandatów Jarosława Flisa bez blokowania i z jego zastosowaniem wskazuje, że w bloku „opozycyjnym” przyczyniało się ono głównie do wzrostu liczby mandatów dla PSL i w niektórych wypadkach także PO<sup>59</sup>. Obie partie skorzystały z głosów oddanych na najsłabszego partnera tego bloku – KPEiR, dla której poparcie wahało się w granicach 4%, i nie uzyskała żadnego mandatu. PSL uzyskało 83 mandaty (7 więcej niż bez blokowania), natomiast PO otrzymało 186 mandatów (192 bez blokowania), (tabela 7).

Również PiS straciło w związku z zastosowaniem blokowania list – 10 mandatów i otrzymało 170. Beneficjentem tego bloku okazała się Samoobrona – 37 mandatów (14 bez blokowania), i LPR – 11 (2 bez blokowania). Omawiany system spowodował też znaczące osłabienie LiD – 66 mandatów (o 20 mniej niż bez blokowania).

<sup>57</sup> C. Łazarkiewicz, *Poligon Podlasie*, „Polityka” 2007, nr 20, s. 30–31.

<sup>58</sup> J. Flis, *Blokowanie list i koalicje w sejmikach wojewódzkich*, [w:] A. Wołek (red.), *Władza i polityka lokalna. Polskie wybory samorządowe 2006*.

<sup>59</sup> Jak zwraca uwagę Flis, nie jest oczywiste, że wyborcy głosowaliby na te same partie, gdyby nie wprowadzono procedury blokowania list.

Tabela 7. Podział mandatów do sejmików w 2006 r. w ujęciu liczbowym i procentowym

Województwa	Liczba mandatów	LiD		PO		Samo		PiS		PSL		LPR		Inne	
		I.	%	I.	%	I.	%	I.	%	I.	%	I.	%	I.	%
Dolnośląskie	36	4	11,1	16	44,4	3	8,3	10	27,7	3	8,3	–	–	–	–
Kujawsko-Pomorskie	33	6	18,2	11	33,3	4	12,1	8	24,2	4	12,1	–	–	–	–
Lubelskie	33	3	23,3	6	18,2	4	12,1	11	33,3	8	24,2	1	3,0	–	–
Lubuskie	30	6	20,0	10	33,3	3	10,0	8	26,7	3	10,0	–	–	–	–
Łódzkie	36	4	11,1	10	27,8	4	11,1	12	33,3	6	16,7	–	–	–	–
Małopolskie	39	2	5,1	13	33,3	–	–	16	41,0	4	10,3	4	10,3	–	–
Mazowieckie	51	4	7,8	17	33,3	–	–	14	27,5	12	23,5	4	7,9	–	–
Opolskie	30	4	13,3	8	26,7	–	–	8	26,7	3	10,0	–	–	MN 7	23,3
Podkarpackie	33	1	3,0	7	21,2	1	3,0	15	45,5	7	21,2	2	6,1	–	–
Podlaskie	30	3	10,0	7	23,3	4	13,3	11	36,7	5	16,7	–	–	–	–
Przedterminowe Wybory 2007		3	10,0	7	23,3	3	10,0	12	40,0	5	16,7	–	–	–	–
Pomorskie	33	1	3,0	18	54,5	3	9,1	9	27,3	2	6,1	–	–	–	–
Śląskie	48	8	16,7	21	43,8	–	–	16	33,3	3	6,2	–	–	–	–
Świętokrzyskie	30	5	16,7	5	16,7	4	13,3	7	23,3	8	26,7	–	–	PS 1	3,3
Warmińsko-Mazurskie	30	3	10,0	10	33,3	4	13,3	6	20,0	7	23,3	–	–	–	–
Wielkopolskie	39	7	18,0	15	38,5	–	–	12	30,8	5	12,8	–	–	–	–
Zachodniopomorskie	30	5	16,7	12	40,0	3	10,0	7	23,3	3	10,0	–	–	–	–
<b>Ogółem</b>	<b>561</b>	<b>66</b>	<b>11,8</b>	<b>186</b>	<b>33,2</b>	<b>37</b>	<b>6,6</b>	<b>170</b>	<b>30,3</b>	<b>83</b>	<b>14,8</b>	<b>11</b>	<b>2,0</b>	<b>8</b>	<b>1,4</b>

Źródło: Obliczenia własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej <http://wybory2006.pkw.gov.pl/kbw/geoKraj.html>, oraz dane dotyczące wyborów przedterminowych: Wyniki wyborów do Sejmiку Województwa Podlaskiego: [http://www.wrotapodlasia.pl/pl/adm/wybory\\_2007/Wybory\\_do\\_Sejmiku\\_Wojewodztwa\\_Podlaskiego.htm](http://www.wrotapodlasia.pl/pl/adm/wybory_2007/Wybory_do_Sejmiku_Wojewodztwa_Podlaskiego.htm), 16.08.2010.



W województwie podkarpackim PiS otrzymało 45% mandatów. Pozysskanie poparcia jednego radnego z LPR i Samoobrony umożliwiło tej partii samodzielne rządy w regionie i wybór na stanowisko marszałka Zygmunta Cholewińskiego. W listopadzie 2010 r. było to jedyne województwo, w którym partia ta nie pozostawała w opozycji. W kwietniu 2010 r. 3 radnych wystąpiło z PiS i utworzyło Wspólnotę Samorządową Prawicy, której przedstawiciel zasiadł w zarządzie województwa.

Na Podlasiu, po przedterminowych wyborach, powstała koalicja PiS-PSL. W styczniu 2008 r. zastąpiono ją koalicją PO-PSL i "Prawicą Podlasia", utworzoną przez część radnych PiS.

Na początku kadencji PiS stworzyło koalicję z partnerami koalicji rządowej tylko w dwóch województwach: małopolskim i kujawsko-pomorskim. W tym ostatnim Samoobrona była jednym z czterech partnerów koalicyjnych. W województwie małopolskim utworzono koalicję PiS-PSL-LPR, a marszałkiem ponownie został wybrany Marek Nawara startujący z listy PiS. W lutym 2003 r. PiS podjęło próbę stworzenia nowej koalicji z PO i wymiany zbyt niezależnego marszałka (między innymi krytyka rządu w sprawie reformy samorządowej)<sup>60</sup>. Nawara odszedł z czterema radnymi z PiS i powołał Wspólnotę Małopolską (WM). W związku z tym Platforma stała się największym klubem w sejmiku i zerwała wcześniejsze porozumienie z PiS. Utworzono nową koalicję WM-PSL-PO, jednocześnie marszałek zachował stanowisko.

Po wyborach w 2006 r. PO rządziła w 13 województwach. Najlepszy wynik zanotowała PO w województwie pomorskim, gdzie mogła rządzić samodzielnie. Zawarła jednak koalicję z PSL. Porozumienie z PSL podpisano też w czterech innych województwach: dolnośląskim, warmińsko-mazurskim, wielkopolskim i zachodniopomorskim. W województwie dolnośląskim koalicja PO-PSL utrzymywała większość dzięki pozyskaniu byłych radnych lewicy, czego przykładem jest przejście Marka Dyducha do klubu PSL. Natomiast w województwie opolskim koalicja ta poszerzona została o Mniejszość Niemiecką. Marszałkami we wszystkich czterech regionach zostali przedstawiciele Platformy.

W województwie łódzkim koalicja PO-PSL poszerzona zastała o lewicę. W lutym 2008 r. doszło jednak do wypowiedzenia umowy koalicyjnej LiD i stworzono nowe porozumienie PO-PSL z czterema byłymi radnymi PiS, którzy utworzyli Klub Chrześcijańsko-Konserwatywny. Na Mazowszu koalicja PO-PSL wspierana jest głosami centrolewicy i LPR.

---

<sup>60</sup> B. Kuraś, *PiS traci w Małopolsce, PiS płaci za butę*, „GW Kraków” 27.02.2007.

W trzech województwach: lubuskim, śląskim i świętokrzyskim doszło do powstania koalicji PO-PiS-PSL. W wojewodowie świętokrzyskim, gdzie PSL uzyskało najlepszy wynik w kraju i ponad ¼ mandatów, marszałkiem został reprezentujący PSL Adam Jurabas. W województwie kujawsko-pomorskim czwartym partnerem koalicyjnym była Samoobrona. W lipcu 2009 r. czterech z pięciu radnych Samoobrony opuściło tą partię, tworząc Kujawsko-Pomorską Inicjatywę Samorządową i pozostając zarazem w koalicji<sup>61</sup>. Powstałe porozumienia to koalicje nadwyżkowe, na ich tworzenie miała też wpływ lojalność wobec partnerów, z którymi wcześniej blokowano listy<sup>62</sup>.

Zaprzeczeniem lojalności politycznych z okresu blokowania list była koalicja PO-PiS na Lubelszczyźnie, gdzie w opozycji znalazły się PSL, Samoobrona i jeden radny, reprezentujący LPR.

Wybory parlamentarne w 2007 r. przyczyniły się do przegrupowań politycznych. Zbigniew Machelski<sup>63</sup> zauważa, że koalicje PO-PiS zastępowano koalicjami PO z partnerem rządowym – PSL. Pomiędzy liderami partii PO i PSL, Donaldem Tuskiem i Waldemarem Pawlakiem, uzgodniono zasadę: „Wasz wojewoda, nasz marszałek”. Zgodnie z nią stanowiska wojewodów obsadziło w województwie lubuskim, warmińskomazurskim i podkarpackim PSL, a funkcję marszałków PO. W sejmiku lubelskim odtworzenie koalicji rządowej wymagało odwołania marszałka z PiS Jarosława Zdrojkowskiego i utworzenia koalicji popieranej przez dwóch radnych z Samoobrony i LiD (przedstawiciel tego ostatniego ugrupowania uzyskał w zamian stanowisko wicemarszałka).

Fakt odwoływania marszałka przez ugrupowanie, które go nominoowało, wystąpił jeszcze cztery razy i dotyczył marszałków z PO. W styczniu 2008 r. w województwie śląskim odwołano Janusza Moszyńskiego, który był zwolennikiem zachowania dotychczasowej koalicji PO-PiS i PSL. Marszałek podkreślał, że samorząd powinien zachować pewną autonomię wobec partii. Doprowadziło to do konfliktu z szefem PO w regionie Tomaszem Tomczykiewiczem<sup>64</sup>. Marszałka odwołano głosami radnych SLD i powstało nowe porozumienie PO-PSL-SLD. Podobnie, w województwie lubuskim w sierpniu 2008 r. odwołano dotychczasowego marszałka Krzysztofa Szymańskiego. Równocześnie dotychczasowy partner koalicyjny PiS zastąpiony został przez SLD. Odwołano także

<sup>61</sup> *Samoobrona Jednoosobowa*, „Polityka” 2009, nr 27, s. 7.

<sup>62</sup> J. Flis, *Blokowanie list...*, s. 15.

<sup>63</sup> Z. Machelski, *Lokalny wymiar opozycji i koalicji partyjnych*, [w:] W. Ganowicz, L. Rubisz (red.), *Polityka lokalna, właściwości, determinanty, podmioty*, Toruń 2008, s. 254–255.

<sup>64</sup> P. Jedlecki, *PO chce się pozbyć swojego marszałka*, „GW Katowice” 20.03.2007, s. 4.

Andrzeja Łosia w województwie dolnośląskim i Norberta Obryckiego w zachodniopomorskim.

W trzeciej kadencji marszałkami zostało wielu przedstawicieli elit lokalnych. Wśród nowo wówczas powołanych marszałków aż siedem osób pełniło wcześniej funkcję burmistrza/prezydenta lub członka zarządu miasta (Andrzej Łoś [Dolny Śląsk], Piotr Całbecki [kujawsko-pomorskie], Jarosław Zdrojkowski i jego następcą Krzysztof Grabczuk [Lubelskie], Włodzimierz Fisiak [łódzkie], Mieczysław Struk [pomorskie], Janusz Moszyński [śląskie]), a Jacek Protas [warmińsko-mazurskie] pełnił funkcję starosty. Kadrami doświadczonych samorządowców dysponowała PO, wymienieni marszałkowie należeli bowiem do tej partii. Dużo rzadziej wśród nowych marszałków spotykało się przedstawicieli administracji rządowej.

## Zakończenie

W trzech kolejnych wyborach do sejmików wybierano głównie partie parlamentarne. Jedynym liczącym się ugrupowaniem lokalnym pozostawała Mniejszość Niemiecka. System polityczny był względnie skonsolidowany, tworzyło go kilka (od 4 do 6) partii i komitetów wyborczych. Scena polityczna ulegała jednak zmianom. W 1998 r. dominował podział dychotomiczny – na partie postsolidarnościowe i postkomunistyczne. Cztery lata później zwyciężył SLD, ale znaczący był też wzrost poparcia dla partii populistycznych: LPR i Samoobrony. Wybory 2006 r. podzieliły scenę na dwa główne bloki: rządowy PiS-Samoobrona-LPR i opozycyjny PO-PSL. Pomiędzy nimi znajdował się komitet wyborczy czterech partii lewicowych. Wyniki wyborów w 1998 r. i 2002 r. odzwierciedlają zmiany zachodzące na prawicy – pojawienie się koalicji PO-PiS i prawie pełne zejście ze sceny przez AWS i UW. Z kolei partie polityczne obecne w sejmikach w 2006 r. to te same ugrupowania, co cztery lata wcześniej.

We wzorach zawierania koalicji w sejmikach w trzech kolejnych kadencjach dominują raczej różnice niż podobieństwa. Po wyborach w 1998 r. w połowie sejmików rządziły partie prawicowe, a w drugiej połowie zawarto koalicje lewicowe. W trakcie pierwszej kadencji dochodziło do rozpadu trzech koalicji prawicowych. Po wyborach w 2002 r. zarówno SLD jak i PSL zachowały pewien dystans wobec zawierania porozumień odzwierciedlających koalicję rządową. W ośmiu województwach SLD zawarł porozumienie z Samoobroną. Wyjście tej partii z koalicji wiosną 2003 r. poważnie zdestabilizowało scenę polityczną w czterech regionach.

Na skutek tego tworzono krótkotrwałe, „egzotyczne koalicje”, co wynikało z utrzymywania się na szczelbu regionalnym podziałów historycznych decydujących o sposobach ich zawierania.

Pomimo zastosowania systemu blokownia w wyborach w 2006 r. słaby wynik Samoobrony i LPR uniemożliwił odtworzenie w samorządzie wojewódzkim koalicji rządowej. Zwycięzcą wyborów było opozycyjne PO mogące decydować o wyborze koalicjantów. Utworzenie koalicji rządowej PO-PSL jesienią 2007 r. spowodowało powstanie w 15 województwach podobnych koalicji. Polityka regionalna odzwierciedla politykę centralną w stopniu nie spotykanym we dwóch wcześniejszych kadencjach.

## STRESZCZENIE

Trzy kolejne wybory do sejmików województw zdominowane zostały przez partie parlamentarne. Wybory w 1998 r. utrwaliły podział na dwa bloki: AWS-UW i SLD-PSL. Bezpośrednio po wyborach koalicje zwierane były w ramach tych bloków. Wybory w 2002 r. wygrał Sojusz, wysokie było też poparcie dla dwóch partii populistycznych. Wybory w 2006 r. podzieliły scenę polityczną na trzy „bloki”. Koalicje powstałe w sejmikach odzwierciedlają koalicję rządową.

*Tatiana Majcherkiewicz*

## SELF-GOVERNMENT ELECTIONS, PARLIAMENTARY PARTIES AND PATTERNS OF COALITION CREATION IN REGIONAL SELF-GOVERNMENT

Three successive regional assembly elections were dominated by then parliamentary parties. The 1998 election was characterized by the increasing bi-polarity of the party system. After this election, Regional coalitions were formed, mainly within those blocks. The 2002 election was won by the post-communist left but the two populist parties had good ratings. The 2006 regional election divided regional political scene into three groups. The coalition formed in the regions reflected the cabinet coalition.